Skarby
europejskiej przyrody

Przez tysiące lat przyroda tworzyła to niezwykłe miejsce. Lodowce przesuwne z północy zmieniły teren i krajobrazy: grzbiety, wzgórza i wysepki na przemian z wgłębieniami jezior. Ostatni z nich, wałdajski lodowiec, topniał ponad 10 000 lat temu i odegrał ważną rolę w kształtowaniu dzisiejszych białoruskich jezior. Ogromne jezioro pozostawione przez lodowiec i rozciąganiete na kilkadziesiąt kilometrów stopniowo zniknęło, ujawniając swoje łożysko, które powoli zajęła roślinność, zamieniając je w bagna.

Widok z lotu ptaka doskonale pokazuje wynik tego procesu - zielone bagna rozciągnięte dookoła na kilometry, nad nimi unoszą się wzgórza, pokryte świerkami i sosnami, a w blasku słońca mienią się szkła jezior, które pozostawił lodowiec. Są to jeziora Olszyca, Pławno, Maniec, Domżeryckaje oraz największe z nich - Palik, znajdujące sie w południowej części rezerwatu.

W celu zachowania tych wspaniałych miejsc, jak również z myślą o ochronie i zwiększeniu liczby cennych dzikich zwierząt, w szczególności bobra i ptactwa, w dniu 30 stycznia 1925 roku powstał tu **Berezinski Rezerwat Biosfery**.

Dziś rezerwat jest prawdziwą perłą europejskiego dziedzictwa przyrodniczego. To wzór dziewiczej przyrody, rzadki, a nawet unikatowy zakątek na kontynencie, gdzie przyroda zachowała swój oryginalny wygląd i charakter.

Jest to miejsce gdzie występuje około 800 gatunków roślin, 216 gatunków mchów, 238 gatunków porostów, 317 wodnych roślin i 463 gatunków grzybów.

Rezerwat jest idealnym siedliskiem dla wielu gatunków zwierząt i ptaków, które do niedawna były powszechne na Białorusi, ale na chwilę obecną zagraża im zniknięcie (niedźwiedź brunatny, ryś, wilk, łoś, bóbr i żubr, szary i czarny bocian).

Ten model naturalnej jednym z niewielu pozostałych w stanie nienaruszonym na całym kontynencie, niepowtarzalny, unikalny w świecie. To jest białoruski skarb narodowy, który wymaga stałej troski o zachowanie i utrzymanie jego potencjału.

Świat kręgowców Rezerwatu jest teraz reprezentowany przez 56 gatunków ssaków, 230 gatunków ptaków, 5 gatunków gadów i 11 gatunków płazów. W rzekach i jeziorach występuje 34 gatunków ryb. Powodem do specjalnej duma Rezerwatu są ptaki. W dużych stadach występuje głuszec i cietrzew. Dużą liczbę stanowią drapieżników. Wśród nich - sowa, sowa błotna, włochatka, orzeł, orzeł bielik, orlik krzykliwy. Berezinski to tereny podmokłe, gdzie można spotkać wiele różnych gatunków ptaków brodzących: szary żuraw, pardwa, derkacza, dzięcioł trójpalczasty, bocian czarny. Rozległe, czyste jeziora i liczne mokradła to idealne warunki ptaków migrujących. Wiosną i jesienią Rezerwat stanowi idealne warunki dla odpoczynku tysięcy przelatujących ptaków.

Obecnie łączna liczba gatunków występujących w Rezerwacie Berezinsky przekracza więcej niż 6 000. I nie jest to pełna lista. Setki gatunków dzikich zwierząt czekają na odkrycie.

W 1979 roku rezerwat Rezerwat Berezinsky zakwalifikowano jako międzynarodowy stan biosfery i został włączony do Światowej Sieci Rezerwatów Biosfery NYUESKO w ramach programu "Człowiek i Biosfera".

W 1994 roku Rada Europy włączyła Rezerwat do sieci rezerwatów biogenetycznych.

W 1995 roku został uhonorowany Dyplomem Europejskich Obszarów Chronionych.

Od 1998 roku, rezerwat Berezinsky jest postrzegany jako kluczowy obszar ornitologiczny, a od 2005 roku jest kluczowym terytorium międzynarodowej sieci ekologicznej w Europie.

W 2010 roku został wpisany na Listę Ramsar, spis zasobów wodno-błotnych mających znaczenie międzynarodowe.

Bogate dziedzictwo naturalne Rezerwatu przyciąga wielu zainteresowanych ekologią turystów. Jest idealne miejsce do obserwacji zwierząt, ptaków i roślin w środowisku naturalnym.

Eko-turystyka w Berezinskim Rezerwacie Biosfery jest skierowana do turystów w każdym wieku i o różnych ekologicznych zainteresowaniach. Najmłodszym turystom Rezerwat oferują ekscytującą interaktywną wycieczkę "po raz pierwszy w zielonej klasie". Dla dorosłych turystów opracowano różnorodne ścieżki i szlaki ekologiczne, jak również specjalistyczne wycieczki umożliwiające obserwację naturalnych procesów i zjawisk w środowisku naturalnym. Turyści mogą być świadkami wspaniałych i niesamowitych „spektakli" odbywających się w chronionej przyrodzie: kolory łąk zalewowych, tokowanie cietrzewia, śpiew słowika, głośny chór żab czy też ryk jelenia.

Wszystkie wycieczki prowadzone są przez wysoko wykwalifikowanych przewodników, profesjonalnych znawców przyrody.

Dyrektor Bieriezinkiego Rezerwatu Biosfery

Adres siedziby:
211188 Republika Białorusi
Witebsk region., Powiat Lepel
d. Domzheritsy ul. Central 3

Kontakt:
Dyrektor: +375 21 32 2-63-42
Ekologiczny Zakład turystyczny:
tel./fax +375 21 32 2-63-18
e-mail: tourism@berezinsky.by
www.berezinsky.by

zdjęcia: **Денис Ивкович / Denis Ivkovich**
tel./fax +375 29 3571590, +375 33 6693004
d.ivkovich@mail.ru
www.fotodivo.com

Świat przez obiektyw

Wywiad z **Denisem Ivkovichem**, fotografem przyrody

– Redakcja TTG Central Europe: Gdzie najczęściej fotografuje Pan zwierzęta ?

– Denis Ivkovich: Często są to przypadkowe spotkania podczas moich długich wypraw po rezerwacie. Zdarzają się w różnych miejscach: w lesie na łąkach i bagnach. Kiedy planuję zrobić zdjęcia konkretnych zwierząt, uczę się w szczegółach cech ich zachowania oraz wyszukuję ich siedlisk. Następnie dokładnie planuję sesję zdjęciową. Dzieje się tak najczęściej w lasach rezerwatu Berezinsky.

– TTG CE: Czy ma Pan swoje stałe miejsca zasiadek? Jak długo potrafi Pan czekać na dobre ujęcie i właściwe ustawienie „modela"?

– Denis Ivkovich: Zazwyczaj są to miejsca, które „rozpracowałem" podczas przypadkowych spotkań ze zwierzętami. Jeśli pierwsze próby wydają się obiecujące, odwiedzam to miejsce dość często, aż uzyskam satysfakcjonujące rezultaty. Na całe szczęście są pewne obszary, w których moja pasja fotografii może być realizowana co roku – są to przede wszystkim tereny głuszca i cietrzewia. Te fascynujące ptaki nie zmieniają swoich siedlisk z roku na rok. Jeśli chodzi o czas oczekiwania w zasiadce, to granice czasowe dla mnie prawie nie istnieją, czasem spędzam nawet noc w lesie lub na bagnie.

– TTG CE: Jakimi zasadami etycznymi powinien kierować się fotograf podpatrujący dzikie zwierzęta? Czy poza zdjęciami, które powstają spontanicznie podczas plenerów ma Pan jakieś wymyślone wcześniej obrazy, które chciałby Pan zrealizować?

– Denis Ivkovich: Oczywiście, robienie zdjęć przyrody wymaga dużej troski aby nie zakłócać normalnego życia mieszkańców ekosystemu Należy tak fotografować, aby uczynić swoją obecność niemal niezauważalną. Fotograf musi zdać sobie sprawę z tego, że jego praca przede wszystkim ma na celu ochronę przyrody oraz popularyzację idei edukacji ekologicznej. Mówiąc o zaplanowanych wcześniej ujęciach chcę zwrócić uwagę, że istotną rolę w mojej pracy odgrywa chęć pokazania obiektu w okolicznościach, w towarzystwie ekosystemu, które są charakterystyczne dla rezerwatu Berezinsky. Aby to osiągnąć wkładam wiele wysiłku.

– TTG CE: Który ze światowych fotografów jest Panu szczególnie bliski?

– Denis Ivkovich: Lubię kreatywność fotografa przyrody Rosjanina Igora Shpilenok. Chciałbym również zwrócić uwagę na wysoki poziom merytoryczny wielu polskich fotografów, których prace są dla mnie cennym źródłem inspiracji.

– TTG CE: Jest taka anegdotka o pewnym znanym fotografie, który usłyszał od znajomej: *„Ależ pan robi świetne zdjęcia! Musi pan mieć bardzo drogi sprzęt!", „Ależ pani doskonale gotuje! Musi pani mieć bardzo drogie garnki"* – odpowiedział. Na ile ważny jest dla Pana sprzęt i jak duży zestaw zabiera Pan ze sobą w plener?

– Denis Ivkovich: Z własnego doświadczenia mogę powiedzieć, że dobre ujęcia krajobrazu mogą być wykonane przy użyciu niedrogich aparatów i obiektywów. Najważniejsze, aby znaleźć atrakcyjną historię i nie popełniać błędów podczas fotografowania. Ale jeśli chodzi o zwierzęta, to w celu osiągnięcia dobrego wyniku bez dobrej optyki nawet najlepszy aparat niewiele może zrobić. Niezbędne są szerokokątne obiektywy tele i makro. Na przykład, kiedy planowany jest prosty spacer to zabieram tylko zestaw sprzętu fotograficznego, a jeśli idę „strzelać" konkretne zwierzę, zabieram nie tylko aparat z teleobiektywami i statyw, ale jeszcze trzeba nosić telefon komórkowy, namiot maskujący, a także żywność, termos itd. Jest to duża wyprawa.

– TTG CE: Jak się rozpoczęła Pana przygoda z fotografowaniem przyrody?

– Denis Ivkovich: Już jako dziecko uwielbiałem przeglądać zdjęcie natury. Piękny zbiór takich zdjęć miałem w zasięgu ręki, w kolekcji ojca. Jednak na poważnie zainteresowałem się fotografią po ukończeniu studiów, gdy zostałem badaczem Berezinskiego Rezerwatu - w mojej ojczyźnie, tu się urodziłem i wychowałem.

– TTG CE: Wyprawy po cenną fotografię przyrody to często przygoda. Czy pamięta Pan jakąś wyjątkową?

– Denis Ivkovich: Prawdziwą przygodą była dla mnie pierwsza podróż do siedliska cietrzewi. Aby uzyskać odpowiednie zdjęcia, trzeba było pokonać nocą 2 km bagien, z pełnym wyposażeniem plecaka. Do dziś wyprawa ta jest dla mnie niezapomnianym przeżyciem. Oczywiście było warto!

– TTG CE: Dziękujemy za rozmowę.

d.ivkovich@mail.ru
www.fotodivo.com